

Sygn. akt

III AUa 36/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **10 czerwca 2014 r.**

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

	Przewodniczący:	SSA Urszula Kocyłowska
	Sędziowie:	SSA Barbara Gonera SSA Alicja Podczaska (spr.)
	Protokolant	st.sekr.sądowy Małgorzata Leniar

po rozpoznaniu w dniu **10 czerwca 2014 r.**

na rozprawie

sprawy z wniosku **Z. B.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w J.**

o świadczenie przedemerytalne

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku **Sądu Okręgowego w Krośnie**

z dnia **29 października 2013 r.** sygn. akt **IV U 1069/13**

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w J. na rzecz wnioskodawcy Z. B. kwotę 120,00 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 07.08.2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział

w J. powołując się na art. 2 ust 1 pkt 5 ustawy z dnia 30.04.2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 170) odmówił wnioskodawcy Z. B. prawa do świadczenia przedemerytalnego . W uzasadnieniu decyzji Zakład ustalił , że na dzień rozwiązania stosunku pracy ubezpieczony wykazał jedynie 39 lat i 1 dzień stażu ubezpieczeniowego . W ocenie Zakładu okres od 19.08.1971 r. do 01.07.1973 r. nie został uznany jako stała praca w gospodarstwie rolnym rodziców w charakterze „domownika” ponieważ w tym okresie pobierał rentę rodzinną po zmarłym ojcu i nie spełniał warunków do objęcia ubezpieczeniem jako domownik na podstawie przepisów ustawy

o ubezpieczeniu społecznym rolników , a ponadto do 20.06.1973 r. kontynuował naukę w(...) w K. w ocenie ZUS pracując w gospodarstwie ok. 2-3 godzin dziennie .

W odwołaniu od powyższej decyzji wnioskodawca zarzucił , że fakt pobierania przez niego wraz z matką renty rodzinnej po zmarłym ojcu nie wyklucza możliwości zaliczenia jego pracy w gospodarstwie rolnym do stażu pracy . Zarzucił też , że w spornym okresie większość prac musiał wykonywać sam , ponieważ matka była chora , starsza siostra podjęła w roku 1971 pracę zawodową , dlatego w gospodarstwie pracowała już mniej . Przedstawił także strukturę gospodarstwa , upraw i zakres hodowli wyjaśniając , że gospodarstwo miało ok. 1,03 ha i dodatkowo dzierżawili jeszcze ok. 0,5 ha łąki .

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J. wniósł o oddalenie odwołania , uzasadniając jak w spornej decyzji .

Sąd Okręgowy w Krośnie w toku przeprowadzonego postępowania dowodowego ustalił , że wnioskodawca Z. B. ur. (...) 12 lipca 2013 r. złożył wniosek o świadczenie przedemerytalne wykazując , że

w okresie od 02.07.1973 r. do 31.12.2012 r. pozostawał w zatrudnieniu , przy czym na podstawie świadectw pracy udowodnił 39 lat i 1 dzień stażu ubezpieczeniowego . Sąd ustalił także , że w okresie od 01.09.1971 r. do 20.06.1973 r. był uczniem (...)w K. . a od 24.04.1975 r. do 06.04.1977 r. odbywał zasadniczą służbę wojskową . Sąd ustalił , że wnioskodawca od 3.01.2013 r. jest zarejestrowany w PUP w K. jako bezrobotny oraz od 03.01.2013 r. pobierał zasiłek dla bezrobotnych przez 6 miesięcy .

W tym okresie nie odmówił przyjęcia odpowiedniej propozycji zatrudnienia ani zatrudnienia w ramach prac interwencyjnych lub robót publicznych . Po zakończeniu nauki w szkole podstawowej wnioskodawca podjął naukę w (...)w K. oddalonej od miejsca zamieszkania ok. 6 km . W tym czasie pobierał z ZUS rentę rodzinną po zmarłym ojcu . Mieszkał wraz z matką i pracującą zawodowo siostrą na gospodarstwie rolnym o pow. 0,86 ha położonym w T. (obecnie dzielnica K.) na którym prowadzona była rolnicza produkcja ogólnotowarowa . Hodowano jedną krowę , świnie , króliki , drób a także uprawiane było zboże , ziemniaki , warzywa . Była też łąka i pastwisko . Celem uzupełnienia gospodarstwa , tak aby można było na nim hodować krowę i świnie dzierżawiono dodatkowo jeszcze ok. 0,50 ha. Sąd ustalił , że w tym gospodarstwie większość prac wykonywał wnioskodawca , ponieważ był tam jedynym mężczyzną . Niepracująca zawodowo matka z uwagi na chorobę psychiczną , leczoną także w szpitalu w ograniczonym zakresie pracowała w tym gospodarstwie . Podobnie jak siostra pracująca zawodowo . Wnioskodawca zatem wykonywał samodzielnie podstawowe prace zwyczajowo wykonywane w gospodarstwie rolnym przez mężczyzn oraz cięższe prace w gospodarstwie domowym . Zajmował się codziennie karmieniem i obsługą zwierząt , wykonywał prace związane z uprawami prowadzonymi w tym gospodarstwie .

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne , Sąd Okręgowy w Krośnie wyrokiem z dn. 29.10.2013 r. zmienił zaskarżoną decyzję ZUS przyznając wnioskodawcy prawo do świadczenia przedemerytalnego od 13.07.2013 r. oraz stwierdził brak odpowiedzialności Zakładu .

W uzasadnieniu swojego orzeczenia Sąd Okręgowy dokonując oceny zgromadzonego materiału procesowego uznał , że dowody wykazane przez wnioskodawcę w pełni zasługują na wiarę .

Świadkowie , a także wnioskodawca w sposób wiarygodny opisali zakres prac wykonywanych w gospodarstwie . Wyjaśnili zdaniem Sądu przekonywująco wielkość pracy wykonywanej osobiście przez wnioskodawcę w tym gospodarstwie .

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał , że wnioskodawca w okresie od 19.08.1971 r. do 01.07.1973 r. pracował w rodzinnym gospodarstwie rolnym w wymiarze ponad 4 godzin dziennie i do tej pracy zmuszała go sytuacja rodzinna w jakiej się znalazł , a także potrzeby tego gospodarstwa , które liczyło wraz z dzierżawą ponad 1,30 ha . W gospodarstwie tym wykonywał wszystkie „męskie” prace , oraz korzystając z pomocy siostry pozostałe prace – z uwagi na stan zdrowia matki .

W ocenie Sądu Okręgowego spełnił zatem wymóg pracy w gospodarstwie rolnym w wymiarze ponad 4 godziny dziennie w rozliczeniu całego roku , jak to przyjmuje utrwalone orzecznictwo sądowe . Bez znaczenia dla tego ustalenia jest zdaniem Sądu fakt , że w okresie tym pobierał rentę rodzinną . Wykonując pracę , w pierwszej kolejności powinien korzystać z ubezpieczenia wynikającego z tego zajęcia .

Powyższe okoliczności , zdaniem Sądu dały podstawę do zmiany na zasadzie art. 477¹⁴ § 2 k. p. c. zaskarżonej decyzji i przyznanie wnioskodawcy dochodzonego świadczenia od następnego dnia po złożeniu wniosku .

Ponieważ , całość dowodów w sprawie mogła być zgromadzona dopiero w postępowaniu sądowym , dlatego też na zasadzie art. 118 ust 1 a ustawy emerytalnej Sąd Okręgowy orzekł o braku odpowiedzialności Zakładu za wydaną błędnie decyzję .

Orzeczenie o kosztach Sąd wydał zgodnie z art. 98 k. p. c. w związku z § 11 ust 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1349 z późn. zm .) .

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J. zarzucając naruszenie prawa materialnego tj. art. 10 ust 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 153 poz. 1227 ze zm.) w związku z art. 2 ust 1 pkt 5 ustawy z dnia 30.04.2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (Dz. U. Nr 120 poz. 1252) oraz naruszenie art. 233 k. p. c. , co doprowadziło zdaniem ZUS do ustalenia , że wnioskodawca ma prawo do świadczenia przedemerytalnego od dnia 13.07.2013 r. po uprzednim uwzględnieniu okresu pracy w gospodarstwie rolnym od 18.08.1971 r. do 01.07.1973 r.

ZUS wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania .

W uzasadnieniu apelacji Zakład wskazał w szczególności , że jego zdaniem , praca wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym rodziców , to zwyczajowa pomoc świadczona przez dzieci wychowujące się w warunkach wiejskich tym bardziej , iż z uwagi na kontynuowanie w spornym okresie nauki szkolnej poza miejscem zamieszkania , nie miał możliwości wykonywania stałej pracy w

gospodarstwie rolnym w wymiarze co najmniej połowy wymiaru czasu pracy . Sąd I instancji bowiem oprócz czasu na dojazd i powrót ze szkoły , nie wziął również pod uwagę czasu na konieczny wypoczynek , posiłek oraz naukę . Również rozmiar gospodarstwa – 0,86 ha nie uzasadniał konieczności świadczenia pracy przez odwołującego w wymiarze 4 godzin dziennie . W postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie została przedstawiona umowa dzierżawy dodatkowego arealu rolnego .

Zdaniem organu rentowego także fakt śmierci ojca wnioskodawcy przemawia za uznaniem , iż praca wnioskodawcy nie wymagała ponad 4- godzinnego wymiaru . Ojciec odwołującego zmarł bowiem już w 1963 r. , a gospodarstwo rolne pomimo to dobrze funkcjonowało . Wątpliwym jest zatem , po osiągnięciu przez Z. B. 16-go roku życia cały ciężar prowadzenia gospodarstwa został skupiony właśnie na nim tym bardziej , że uczęszczał wówczas do szkoły ponadpodstawowej oddalonej od miejsca zamieszkania .

Dlatego zadaniem ZUS ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji jest dowolna i dokonane przez Sąd ustalenia nastąpiły z przekroczeniem granicy swobodnej oceny dowodów .

Nadto ZUS wskazał , iż odwołujący w spornym okresie był osobą uprawnioną do renty rodzinnej po zmarłym ojcu , a zatem nie spełniał warunków do objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników jako domownik . Zgodnie bowiem z art. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz. U. Nr 24 , poz. 133) ubezpieczenie społeczne rolników indywidualnych , zwane dalej „ubezpieczeniem” , obejmuje rolników prowadzących gospodarstwa rolne . Ubezpieczenie obejmuje również domowników pracujących w gospodarstwie rolnym .

Przez użyte w ustawie określenie domownicy – rozumie się członków rodziny rolnika i inne osoby pracujące w gospodarstwie rolnym , jeżeli pozostają we wspólnym gospodarstwie domowym z rolnikiem , ukończyły 16 lat , nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie innych przepisów ,

a ponadto praca w gospodarstwie rolnym stanowi ich główne źródło utrzymania (art. 2 powołanej ustawy) .

Po myśli natomiast art. 3 ust 2 pkt 2 ustawy ubezpieczeniu nie podlegają osoby mające ustalone prawo do emerytury lub renty .

Wnioskodawca zatem jako uprawniony do renty rodzinnej nie spełniał warunków do objęcia ubezpieczeniem rolniczym , a nadto praca w gospodarstwie rolnym nie stanowiła jego jedyne źródła utrzymania .

Wnioskodawca Z. B. domagał się oddalenia apelacji .

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja organu rentowego jest bezzasadna , dlatego podlega oddaleniu. Przedmiotem sporu było uprawnienie wnioskodawcy Z. B. do świadczenia przedemerytalnego , a w szczególności spełnienie przesłanki

z treści art. 2 ust 1 pkt 5 ustawy z 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych – wykazania okresu uprawniającego do emerytury wynoszącego co najmniej 40 lat . Organ rentowy uznał za udowodniony łączny okres ubezpieczenia wnioskodawcy wynoszący 39 lat i 1 dzień . Wnioskodawca dochodził uwzględnienia w zakresie niezbędnym do uzupełnienia w/w okresów składkowych i nieskładkowych na podstawie art. 10 ust 1 pkt 3 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o

emeryturach i rentach z FUS , okresu od 19.08.1971 r. do 1.07.1973 r. , jego pracy w gospodarstwie rolnym rodziców , po ukończeniu 16 roku życia .

Sąd Okręgowy w Krośnie w postępowaniu odwoławczym od spornej decyzji ZUS , przeprowadził obszerne postępowanie dowodowe (dokumenty , zeznania świadków i wnioskodawcy) .

Zgromadzony materiał procesowy został przez ten Sąd należycie zanalizowany i oceniony , skutkiem czego było stwierdzenie , że wnioskodawca w w/w okresie uczęszczając do (...) w K.

w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie , wykonywał stałą pracę , jako domownik w gospodarstwie rolnym rodziców , położonym w T. (obecnie dzielnica K.) .

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne zarówno ustalenia faktyczne poczynione w sposób niewadliwy przez Sąd I instancji , jak i ocenę prawną sprawy dokonaną przez ten Sąd .

Odnosząc się do zarzutów zgłoszonych w apelacji należy uznać za bezzasadny zarzut naruszenia prawa procesowego , a to art. 233 k. p. c. Zgodnie

z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w tym przepisie , sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania , na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału” tj. z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz okoliczności mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności . Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są więc wymaganiami prawa procesowego , doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia .

Sąd Okręgowy w toku przeprowadzonego postępowania ustalił stan faktyczny dotyczący gospodarstwa rolnego rodziców wnioskodawcy , sytuacji rodzinnej , zakresu prac prowadzonych w tym gospodarstwie oraz prac wykonywanych w nim w spornym okresie przez wnioskodawcę . Ocena , że praca ta była wykonywana stale i w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie jest prawidłowa . W zasadzie z uwagi na brak ojca i chorobę matki w okresie tym , większość prac wykonywał wnioskodawca razem ze swoją starszą (pracującą już zawodowo) siostrą . Bliska odległość do szkoły (ok. 6 km) sprawiała , że mógł on godzić naukę w ZSZ w K. z pracą w rodzinnym gospodarstwie rolnym . Jego mały areal , był w tym okresie typowym na P. w pobliżu większych miast .

Zarzut , że ze względu na uprawnienie wnioskodawcy w okresie objętym sporem do renty rodzinnej po ojcu , wypłacanej przez ZUS , nie spełniał on ustawowych kryteriów uznania za domownika rolnika , jest również chybiony . Organ rentowy sformułował ten zarzut w oparciu o treść art. 2 pkt 2 ustawy

z 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych

i członków ich rodzin , który dodatkowo zawierał wymóg , aby praca w gospodarstwie rolnym stanowiła główne źródło utrzymania domownika rolnika . Obecnie obowiązujący przepis art. 6 pkt 2 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników , zawierający definicję domownika , wymogu takiego już nie stanowi .

W ocenie Sądu Apelacyjnego uprawnienie wnioskodawcy do renty rodzinnej w okresie objętym sporem , nie wyłączałoby (hipotetycznie , bo przed rokiem 1983) z ubezpieczenia społecznego rolników jako domownika , z uwagi na „ustalone prawo do emerytury lub renty” , które zgodnie z art. 6 pkt 10 c

w zw. z art. 16 ust 1 pkt 2 i art. 3 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu.... wyklucza podleganie z mocy ustawy ubezpieczeniu rolniczemu domownika rolnika .

Korzystanie bowiem przez dziecko ubezpieczonego po jego śmierci

z renty rodzinnej, nie jest tożsame z uprawnieniem do świadczenia rentowego nabytego z własnego ubezpieczenia społecznego i nie wyłącza w ocenie Sądu Apelacyjnego ze statusu „domownika rolnika” dla stanów faktycznych przed dniem 1 stycznia 1983 r. (odpowiednio w poprzednim stanie prawnym por.

w wyroku i uzasadnieniu SN z 23 września 1998 r. II UKN 230/98 publ. LEX nr. 37695).

Mając powyższe na uwadze należy uznać, iż Sąd Okręgowy ustalając w zaskarżonym wyroku prawo wnioskodawcy Z. B. do świadczenia przedemerytalnego nie naruszył przepisów prawa materialnego

i orzekł zgodnie z art. 2 ust 1 pkt 1 ustawy z 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych.

Ustalając przesłankę wykazania 40 lat okresów uprawniających do emerytury nie naruszył treści art. 10 ust 1 pkt 3 i ust 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS.

Dlatego apelacja organu rentowego jako pozbawiona uzasadnionych podstaw faktycznych i prawnych z mocy art. 385 k. p. c. podlega oddaleniu.